

JUSTYNA KRZYWKOWSKA

ADWOKAT – REALNY POMOCNIK CZY ZBĘDNY „DODATEK”

W „Biuletynie Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” w 2020 r. ukazał się tekst autorstwa ks. Waldemara Gałązki, znanego praktyka sądownictwa kościelnego, dotyczący wysokości opłat sądowych w sprawach o nieważność małżeństwa¹. Artykuł w trzech punktach dotyczy bezpośrednio adwokatów kościelnych (IV-VI). Podniesiona została najpierw kwestia sensu udziału adwokata kościelnego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa², następnie czasu jego pracy³ oraz wysokości wynagrodzenia⁴. Bazą do przedstawionych przemyśleń Autora jest 33-letnie doświadczenie sądowe⁵.

W związku z tym, że adwokatura kościelna od kilkunastu lat stanowi przedmiot moich badań naukowych, udzielam także porad z prawa kanonicznego i występuję jako adwokat *ad causam*, ustosunkowałam się do pisemnej wypowiedzi ks. dra Waldemara Gałązki.

Jak można zobaczyć na stronie internetowej Diecezji Sandomierskiej na liście adwokatów Sądu Biskupiego wymienionych jest 7 osób: jeden ksiądz doktor, cztery panie magister licencjusz oraz dwóch panów magistrów licencjuszy⁶. Jedynie dwóch z siedmiu adwokatów należy do Krajowej Izby Adwokatów Kościelnych⁷. Można przyjąć, że liczba adwokatów kościelnych w tym Sądzie – biorąc pod uwagę strukturę adwokatury w innych sądach kościelnych – jest duża. Wydawać by się mogło, że skoro aż tylu adwokatów zo-

Dr JUSTYNA KRZYWKOWSKA – adiunkt w Katedrze Teorii i Historii Prawa, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Obiży 1, 10-725 Olsztyn; e-mail: justyna.krzywkowska@uwm.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0667-6453>

¹ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” rok XXX (2020), nr 33, s. 53-69, <https://doi.org/10.32077/skp.2020.33.1-4>.

² *Ibidem*, s. 58-61.

³ *Ibidem*, s. 61-63.

⁴ *Ibidem*, s. 63-67.

⁵ *Ibidem*, s. 53.

⁶ <https://diecezjasandomierska.pl/sad-biskupi/> (dostęp: 10.06.2020).

⁷ <https://sites.google.com/site/korpusadwokatowkoscielnych/> (dostęp: 10.06.2020).

stało zatwierdzonych, to współpraca na linii adwokat – sąd kościelny jest jak najbardziej pożądana. Po analizie artykułu można wywnioskować, że Autor miał do czynienia w większości przypadków z adwokatami pełniącymi jedynie „papierową” funkcję bądź „wybitnymi” specjalistami z zakresu prawa kanonicznego.

SENSOWNOŚĆ UDZIAŁU ADWOKATA KOŚCIELNEGO W PROCESIE O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Zdaniem ks. dra Waldemara Gałązki rola adwokata kościelnego w procesach małżeńskich w Polsce jest przeakcentowana. Autor napisał: „Udział adwokata uważam, w zdecydowanej większości spraw, za mało, a nawet wcale nieprzydatny, niepotrzebnie obciążający strony finansowo”⁸.

Ustawodawca kościelny daje stronie procesowej możliwość działania w sądzie kościelnym przy pomocy adwokata kościelnego i/lub pełnomocnika procesowego⁹. Skoro jest taki zapis, to dlaczego strona miałaby z niego nie skorzystać? Z pewnością towarzyszenie stronie powodowej czy pozwanej podczas trwania całego procesu daje jej duży komfort psychiczny. Dla pracownika sądu kościelnego „poruszanie się” w przepisach, nazewnictwie, procedurach kanonicznych nie stanowi trudności. Dla strony, która ma napisać w skardze powodowej o całym swoim trudnym życiu małżeńskim, przemocy domowej, kłamstwach czy zdradach, które ją dotknęły, bywa to niezwykle ciężkim przeżyciem. Materiałów dotyczących procesu o nieważność małżeństwa w kancelarii parafialnej jest niewiele, rzadko w gablotach parafialnych pojawiają się informacje na ten temat. Stąd pierwszym źródłem informacji jest pozyskiwanie danych w Internecie, gdzie hasło „rozwód kościelny” wpisywane jest jako pierwsze w wyszukiwarkę. Najczęściej sprawy o nieważność małżeństwa wnoszą osoby, które po rozwodzie cywilnym nie zerwały kontaktu ze wspólnotą parafialną. Nadal chodzą do kościoła, jednak życie w związku niesakramentalnym uniemożliwia im korzystanie w pełni z dóbr duchowych.

Nie każdy ma odwagę pójść do własnego proboszcza i powiedzieć, że chciałby rozpocząć proces o nieważność małżeństwa i poprosić o wskazów-

⁸ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 59.

⁹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars. II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań: Pallottinum 1984 [dalej cyt.: KPK/83], kan. 1481 § 1.

ki, w jaki sposób należy do tego podejść. Wielu woli udać się do kancelarii kanonicznej i dopytać, czy w ich przypadku istnieje podstawa do wniesienia skargi powodowej. Lepiej przecież dla strony, gdy uda się do specjalisty z prawa kanonicznego, niż będzie korzystała z nierzetelnych informacji zamieszczonych na stronach internetowych¹⁰. Nawet jeżeli porada u kanonisty kosztuje 150-200 zł, to uważam, że nie jest to wysoka opłata. Lekarz prywatnie za 15-minutową wizytę bierze większe pieniądze niż adwokat kościelny za 1,5-godzinną poradę przedprocesową. Jeżeli strony nie stać na poradę adwokata kościelnego, wówczas ma możliwość skorzystania z bezpłatnej poradni sądowej czy rozmowy z pracownikiem sądu kościelnego, który w danym dniu został oddelegowany do udzielania porad. Strony, umawiając się na poradę w kancelarii, pytają, ile taka porada kosztuje, jak długo trwa, jakie dokumenty należy zabrać ze sobą. Tak więc skorzystanie z pomocy kanonisty to dobrowolna decyzja. Niestety, funkcjonują na polskim rynku osoby żądające horrendalnych stawek za porady kanoniczne, ale one z adwokaturą kościelną mało mają wspólnego, natomiast bez wątpienia psują wizerunek dobrze pracującym adwokatom kościelnym.

Oczywiście wielu pracowników sądownictwa kościelnego dziwi się, dlaczego strona nie przyjdzie do nich i za darmo nie pozyska informacji, tylko wydaje 100 czy 200 zł. Odpowiedź jest prosta. Gdy ktoś ma jakiś problem prawny, nie idzie przecież do sądu państwowego po poradę, tylko zazwyczaj albo próbuje rozwiązać swój problem za pomocą informacji w Internecie, albo umawia się na rozmowę z adwokatem bądź radcą prawnym. Dlatego nie ma co się dziwić, że strony swoich pierwszych kroków nie kierują do nieznannej im instytucji, jaką jest sąd kościelny. Ludzie, mając wezwanie do sądu kościelnego, często dzwonią do kancelarii kanonicznej z zapytaniem, jak wygląda przesłuchanie w takim sądzie, kto będzie obecny na „sali rozpraw”, jak należy się zachowywać, a nawet jak prawidłowo zwracać się do sądu.

Zatem obecność kancelarii prawa kanonicznego i adwokatów kościelnych dla komfortu psychicznego stron jest istotna. W sprawach małżeńskich nie ma przymusu adwokackiego, zatem jeżeli strona uważa, że obecność adwokata kościelnego jest dla niej korzystna, to dlaczego odradzać jej taką możliwość. Niestety, niejedna strona procesowa usłyszała z ust pracownika sądu, że w jej sprawie adwokat nie jest konieczny.

¹⁰ J. KRZYWKOWSKA, *Wypaczony obraz procesów o nieważność małżeństwa wyzwaniem dla sądownictwa kościelnego*, [w:] *Ochrona małżeństwa i rodziny w Polsce. Zagadnienia prawne*, red. J. Krzynówek, J. Krzywkowska, Olsztyn: Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 2015, s. 97-106.

Jak podkreślił ks. Waldemar Gałązka: „Sędziowie przecież nie są bezdusznymi i zgodnie z kan. 1452 mają obowiązek z urzędu pomóc w doprowadzeniu do wyroku sprawiedliwego. Oczywiście ta rola sędziego jest ograniczona, a jego propozycje muszą być ostrożne, żeby nie narazić go na zarzut stronniczości”¹¹. Wielu adwokatów kościelnych przyzna, że pomagając stronie napisać apelację od wyroku negatywnego, spotkało się z sytuacją, gdy z akt sądowych I instancji wynikało, że sąd powinien był przesłuchać świadka lub świadków z urzędu, zwłaszcza w sytuacji dekretu nieobecności strony pozwanej, a tego nie uczynił. Jak sędziowie mają pozyskać pewność moralną w sprawie o nieważność małżeństwa, w której zeznaje powód oraz świadkowie tylko z jego rodziny, kiedy nie ma spojrzenia na małżeństwo z perspektywy drugiej strony. Jak różni są adwokaci kościelni, tak różni są przewodniczący trybunałów kolegialnych. Każdy odpowiada za swoją pracę w sumieniu. Nie chodzi tu o wzajemne wytykanie błędów, ponieważ może zdarzyć się chociażby pominięcie przesłuchania świadka w procesie, ale każdy dodatkowy czynnik (czyt. adwokat kościelny) pomagający wychwycić jakąś nieprawidłowość będzie przybliżał do odkrycia prawdy obiektywnej o danym małżeństwie¹². Przecież adwokat kościelny nie jest i nigdy nie może być przeciwnikiem sądu kościelnego. Adwokat kościelny, który stawia sąd kościelny i pracujących tam pracowników w złym świetle w oczach klienta, powinien zastanowić się, czy właściwie wybrał wykonywany zawód.

Adwokat nie tylko wytłumaczy stronie, na czym polega proces kanoniczny – że nie chodzi w nim o ustalenie z czyjej winy doszło do rozpadu małżeństwa – ale pomaga też chociażby dobrać odpowiednich świadków, czyli tych, którzy znali obie strony jeszcze przed ślubem kościelnym, tych, którzy spotykali się ze stronami i obserwowali, jak układało się pożycie małżeńskie¹³. Bywa, że w wyrokach sądowych stwierdza się, że świadkowie znali treść skargi powodowej i ich zeznania są mało wiarygodne. Dzieje się tak zazwyczaj dlatego, że strona powodowa nie jest świadoma, że nie należy ujawniać świadkom treści skargi powodowej.

Dzięki interwencji adwokata kościelnego lub kancelarii kanonicznej w niejednej sprawie udało się zachęcić stronę pozwaną do wzięcia udziału

¹¹ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 58-59.

¹² K. MIERZEJEWSKI, *Poszukiwanie prawdy obiektywnej a pewność moralna sędziego w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013) nr 1, s. 137-152.

¹³ J. KRZYWKOWSKA, R. SZTYCHMILER, *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa. Rozwiązania ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983-2018)*, Olsztyn: Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 2018, s. 96-108.

w procesie. Aktywny udział obu stron procesowych jest niezwykle ważny w dotarciu do prawdy. Kard. Zenon Grocholewski ocenił, że sprawy z udziałem adwokata są na wyższym poziomie¹⁴. Podgląd ten podziela też ks. Gałązka. Rzadko adwokat kościelny wnioskuje o przesłuchanie w terenie, biorąc pod uwagę różną jakość nadesłanych protokołów zeznań. Wiadomo, że przed przesłuchaniem stron i świadków audytor czy sędzia delegowany powinien zapoznać się z dotychczasowym materiałem dowodowym (skargą powodową, odpowiedzią na skargę, dokumentami nadesłanymi dotychczas przez obie strony). Nie zawsze podczas przesyłania rekwizycji sądowych do formularza pytań załączona jest chociażby skarga powodowa.

Adwokat kościelny powinien także brać udział w przesłuchaniu stron w sprawie, w której występuje. Samo nadesłanie pytań jest według mnie niewystarczające, ponieważ konieczne jest dopytywanie poza schematycznym formularzem. Adwokat powinien zadawać dodatkowe pytania za pośrednictwem sędziego przesłuchującego, ale praktyka sądowa bywa w tym zakresie różna. Także na etapie publikacji akt rola adwokata jest nie do przecenienia. Strony procesowe, czytając akta sądowe, kierują się – co zrozumiałe – emocjami. Nie mają rozeznania, czy zebrany materiał dowodowy jest wystarczający do udowodnienia nieważności małżeństwa. Najlepszym rozwiązaniem jest udział stron i ich obrońców w publikacji akt.

Według ks. Gałązki „Nie ma też potrzeby istnienia wielu adwokatów”¹⁵. Z tym stwierdzeniem nie zgadzam się zupełnie. Istnienie „konkurencji na rynku” podwyższa jakość świadczonych usług. Wielu świeckich absolwentów kończy studia z prawa kanonicznego, a na razie urząd sędziego kościelnego pozostaje poza ich zasięgiem, więc zdobywać doświadczenie i rozwijać swoją karierę mogą w pracy adwokata kościelnego.

Wiadomo, że nie każdy absolwent prawa kanonicznego po studiach w Krakowie, Lublinie czy Warszawie będzie od razu świetnym specjalistą. Podczas studiów zdobywa się wiedzę głównie teoretyczną. Rzadko studenci mają do czynienia z konkretnym materiałem dowodowym. Istnieją co prawda praktyki sądowe, ale w ograniczonym zakresie pozwalają poznać specyfikę sądownictwa kościelnego. Trzeba dać wykazać się absolwentom wydziałów prawa kanonicznego, którzy swoją rzetelną pracą wspomogą sądy kościelne. Podczas studiów kanonistycznych niewiele mówi się o tym, jak prawidłowo przeprowadzać rozmowę z potencjalną stroną procesową, jak reagować na

¹⁴ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 59.

¹⁵ *Ibidem*.

różne zachowania stron. Z jednej strony adwokat kościelny musi trzymać się litery prawa kanonicznego, z drugiej strony ma człowieka, który oddałby wszystko, aby otrzymać wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa. Nie jest łatwo powiedzieć osobie zainteresowanej po 1,5-godzinnej rozmowie, że w jej przypadku nie widzę wystarczających podstaw do wniesienia skargi powodowej. Podobne dylematy mają pracownicy sądów udzielający bezpłatnych porad prawnych. Powszechnie wiadomo, że w rozumieniu społeczeństwa „dobry adwokat kościelny” to ten, którego klienci otrzymują wyrok zgodny ze swoimi oczekiwaniami. Adwokat kościelny, jeśli widzi, że klient manipuluje prawdą, ma prawną możliwość i obowiązek moralny zrzeczenia się takiej sprawy¹⁶.

Uważam, że dopóki sędziowie będą postrzegali adwokatów jedynie jako asystentów stron, to współpraca między sądem kościelnym a adwokatami nie będzie zbyt owocna. Warto czasem posłuchać adwokatów kościelnych, jak mówią na temat odmawiania im udziału w przesłuchaniach stron czy niemożliwości otrzymania odpisów akt sądowych. Wszystkie takie przypadki w pierwszej kolejności należy zgłaszać pisemnie wikariuszowi sądowemu, a jeśli dotyczą one oficjała – to wówczas biskupowi diecezjalnemu. Jeżeli przewodniczący trybunału kolegijskiego zauważy, że adwokat kościelny sprzeniewierza się swojemu urzędowi (np. przekazuje stronie kopię akt), to wówczas też stanowczo należy na to reagować.

CZAS PRACY ADWOKATA KOŚCIELNEGO

„Ile czasu typowy adwokat kościelny w Polsce poświęca przeciętnej sprawie? Kilka, najwyżej kilkanaście godzin. Oczywiście bywa i więcej (zwłaszcza ostatnio), ale dość rzadko”¹⁷ – napisał ks. dr Waldemar Gałązka. Na listach sądowych figurują adwokaci, którzy czasami mieszkają w bardzo dużej odległości od siedziby sądu. Wiadomo, że adwokat nie będzie jechał z własnych środków na przesłuchanie, tylko kosztami wyjazdu obciąży klienta. Zatem jeżeli wikariusze sądowi troszczą się o portfel stron procesowych („Żal nieraz stron procesowych niepotrzebnie wydających pieniądze na

¹⁶ Por. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractantibus causis nullitatis matrimonii* (25.01.2005), Città del Vaticano [b.w.] 2005 [dalej cyt.: DC], art. 110, 1°.

¹⁷ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 61.

adwokatów”¹⁸), to nie powinni takich kandydatów pozytywnie opiniować. Na listy sądowe powinni być wpisywani adwokaci mieszkający w pobliżu sądu, tak aby do minimum obniżyć koszty udziału adwokata w sprawie. Jeżeli adwokat podejmuje się „prowadzenia” konkretnej sprawy, to jest jednocześnie świadomy konieczności wyjazdów do sądu na przesłuchanie stron, a nawet jeśli wymaga tego konieczność – na przesłuchanie świadków oraz publikację akt. Kryterium zamieszkania adwokata nie powinno być brane pod uwagę przy tzw. adwokacie *ad causam*, który występuje tylko w konkretnej sprawie. Każda ze stron procesu powinna mieć prawo do wyboru adwokata spoza listy sądowej, do którego ma pełne zaufanie, bez względu na koszty jego usługi. Najczęściej adwokaci ci posiadają dużą wiedzę, doświadczenie i cieszą się autorytetem wśród swoich klientów. Sądy kościelne nie powinny bez uzasadnionej przyczyny blokować dopuszczenia takiego adwokata do sprawy. Przyczyną blokady nie mogą być koszty adwokackie, jeżeli strona dobrowolnie wyraża wolę ich opłacenia, mając jednocześnie świadomość istnienia tańszych lub nawet bezpłatnych usług adwokatów kościelnych. Zdarzają się absurdalne przyczyny blokowania nominacji na funkcję adwokata kościelnego. Dnia 5 czerwca 2012 r. ówczesny arcybiskup warmiński wydał dekret w sprawie wymogów stawianych adwokatom kościelnym w archidiecezji warmińskiej¹⁹, w którym oprócz wymogów kodeksowych²⁰ wpisano: „odbył praktykę w Metropolitalnym Sądzie Archidiecezji Warmińskiej (nie dotyczy osób posiadających tytuł adwokata rotalnego)”. Zatem nawet ks. dr W. Gałązka bądź inny wybitny specjalista prawa kanonicznego nie otrzymałby zatwierdzenia na adwokata kościelnego w Metropolitalnym Sądzie Archidiecezji Warmińskiej. Czemu ma służyć taki wymóg, trudno wskazać.

Adwokat kościelny powinien czynnie uczestniczyć w całym procesie sądowym, a to z pewnością nie zajmuje kilkunastu godzin. Na pracę adwokata składają się: udzielanie porad przedprocesowych, pomoc w sporządzeniu skargi powodowej oraz innych pism procesowych, pomoc w doborze materiału dowodowego, udział w przesłuchaniu stron i świadków, udział w publikacji akt, konsultacje prawne na każdym etapie procesu.

¹⁸ Ibidem, s. 59.

¹⁹ W. ZIEMBA, *Dekret w sprawie wymogów stawianych adwokatom kościelnym w archidiecezji warmińskiej* (05.06.2012), l.dz. 490/2012, [w:] *I (XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele nowej ewangelizacji*, Olsztyn: Wydział Duszpasterski Kurii Archidiecezji Warmińskiej 2012, Aneks 15, s. 209.

²⁰ KPK/83, kan. 1483; DC, art. 105 § 1.

Dobrze napisana skarga powodowa czy apelacja nie musi mieć wielu stron, bowiem i na dwóch stronach można wyłuskać najważniejsze argumenty. Nie ma potrzeby pouczać pracowników sądu, co należy rozumieć przez kan. 1095 n. 3 czy kan. 1101 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego, tylko po to, aby klient widział obszerność skargi powodowej czy odpowiedzi na uwagi przedwyrokowe. Dobry adwokat kościelny nie musi popisywać się przed klientem ani sądem. Jeżeli sąd kościelny widzi, że dany adwokat nie realizuje swoich zadań procesowych, bo nawet nie przejrzy akt sądowych, to zastanowić się należy, czy rzeczywiście powinien posiadać dekret zatwierdzający go na adwokata.

WYNAGRODZENIE ADWOKATÓW KOŚCIELNYCH

Poruszając kwestię wynagrodzenia adwokatów kościelnych, komentowany Autor pisze: „Najpierw wypada stwierdzić, iż w Polsce prawie nie było adwokatów kościelnych utrzymujących się jedynie z tego zajęcia. Dopiero teraz ich przybywa. W większości mają oni jeszcze inne źródła dochodów”²¹. Fakt, że adwokaci mogą mieć inne źródła utrzymania, nie ma nic do rzeczy. Jeżeli biskup diecezjalny mało płaci oficjałowi, czy to oznacza, że adwokat kościelny prowadzący prywatną działalność gospodarczą (opłacający wynajęcie biura, składki ZUS) też powinien mało zarabiać, aby było sprawiedliwe? W Polsce adwokaci występują w niewielkim odsetku spraw o nieważność małżeństwa. To, że w mediach podaje się wysokie kwoty za proces sądowy, nie wynika z faktu, że bierze w nim udział adwokat kościelny. Problem stanowi fakt, że na wielu stronach internetowych poszczególnych diecezji (sądów kościelnych) próżno doszukać się informacji o wysokości opłat sądowych w sprawach o nieważność małżeństwa. Takiej informacji nie ma również na stronie diecezji sandomierskiej w zakładce Sąd Biskupi.

Jeżeli dane dotyczące wysokości opłaty sądowej, honorarium za sporządzenie opinii psychologicznej czy psychiatrycznej oraz pomoc procesową świadczoną przez adwokata kościelnego zamieszczonego na liście sądowej zostałyby podane do publicznej wiadomości potencjalnym stronom procesowym, to łatwiej można byłoby sprostować nieprawdy pojawiające się w Internecie. Ponadto słuszne i konieczne jest informowanie o możliwości skorzystania z rozłożenia opłaty na raty bądź częściowego lub całkowitego jej

²¹ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 63.

umorzenia²², jak również z możliwości otrzymania bezpłatnej porady prawnej. Zamieszczanie na stronie internetowej sądu kościelnego informacji, że „zabrania się adwokatom i pełnomocnikom układania się o wygórowane wynagrodzenie, a także przyjmowanie podarunków i obietnic. Gdyby tego dokonali, układ jest nieważny, a adwokat może zostać ukarany grzywną, zawieszony w pełnieniu urzędu, a nawet skreślony z listy adwokatów”²³ według mnie jest mało poważne. Adwokaci kościelni znają przepisy dotyczące działań i funkcji im zakazanych. Takie informacje stawiają w złym świetle adwokatów, bowiem strona otrzymuje komunikat, że adwokat kościelny może działać wbrew prawu. Czym innym jest przestrzeganie petentów przed kancelariami świeckimi, które nie mając zatrudnionego specjalisty z prawa kanonicznego, wyłudzają od stron wysokie stawki za porady czy sporządzenie pisma. Stąd pożądana jest pomoc absolwentów prawa kanonicznego jako doradców, którzy mając odpowiednie wykształcenie, mogą pomóc stronie sporządzić skargę powodową czy przeprowadzić wstępną rozmowę. Doradztwo kanoniczne powinno zostać w Polsce rozbudowane i prężniej funkcjonować w strukturach parafialnych bądź dekanalnych.

Przeglądając strony internetowe adwokatów kościelnych, można zauważyć, że koszty świadczonych usług prawnych ustalane są indywidualnie²⁴. Czynnikiem kształtującymi cenę usługi są przede wszystkim: stopień trudności sprawy, nakład pracy i czasu, zakres zaangażowania klienta. Uważam, że adwokat kościelny, którego nazwisko znajduje się na liście sądowej, nie powinien pobierać od strony procesowej wynagrodzenia większego niż wynosi całkowita opłata sądowa (wliczając w nią honorarium dla biegłego sądowego), jeżeli bierze udział we wszystkich etapach procesu. Wynagrodzenie powinno ulegać zmniejszeniu, jeżeli adwokat włącza się do procesu, np. dopiero na etapie publikacji akt. Logistycznie lepszym rozwiązaniem jest sytuacja, kiedy strona płaci bezpośrednio adwokatowi. Wówczas on wystawia paragon/fakturę i może na bieżąco monitorować swoje przychody. Jestem przekonana, że więcej niż połowa stron powodowych zapłaciłaby chętnie wyższe opłaty sądowe, by ich sprawy były sprawniej prowadzone.

Natomiast wynagrodzenie adwokata *ad causam* nie powinno być regulowane odgórnie, a jedynie na podstawie umowy cywilnoprawnej między adwokatem a danym klientem. Prawo kanoniczne zna także obrońców sta-

²² J. KRZYWKOWSKA, *Koszty sądowe w procesie o nieważność małżeństwa. Perspektywa polska*, [w:] *Kwestie majątkowe w prawie wyznaniowym*, red. M. Bielecki, Lublin: Wydawnictwo KUL 2018, s. 185-195.

²³ Np. <https://archwarmia.pl/sad-biskupi/> (dostęp: 10.06.2020).

²⁴ Np. <https://www.kancelariapereta.pl/wynagrodzenie> (dostęp: 10.06.2020).

łych²⁵, a otrzymują oni wynagrodzenie z kasy sądowej (kurialnej) i są traktowani jak pozostali pracownicy sądowi.

PODSUMOWANIE

Na zakończenie swoich rozważań na temat niewielkiej – a nawet i zbędnej – funkcji adwokata kościelnego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, Autor wyraził pogląd: „Idealem byłoby, żeby adwokat miał taką samą wiedzę jak sędzia, ale niech ma przynajmniej taką, żeby zrozumieć mniej niż powierzchownie wewnętrzną treść definicji małżeństwa, jego przymiotów, praw i obowiązków, trochę więcej niż podaje definicja konieczna do zdania egzaminu”²⁶. Ten apel powinien być skierowany nie do adwokatów, ale do wykładowców prawa kanonicznego, by dbali o właściwy poziom nauczania. Zdecydowana większość zatwierdzonych adwokatów posiada dobre wykształcenie kanonistyczne, które zdobywa w toku studiów w Lublinie, Krakowie czy Warszawie. Nawet „piątka” na dyplomie nie zagwarantuje jednak, że dana osoba będzie dobrym adwokatem. Dlatego nie jestem za zatwierdzaniem adwokatów od razu na czas nieokreślony. Chociaż nie istnieje „aplikacja adwokacka”, to umożliwienie pełnienia zadań adwokata kościelnego najpierw na rok, potem na dwa, następnie na trzy i kolejne lata pozwoliłoby młodemu kanoniście spojrzeć na Kodeks Prawa Kanonicznego z perspektywy konkretnych kazuś, ludzkich dramatów, wielostronicowych akt sądowych.

Współpraca na linii sąd kościelny – adwokat nie może w oczach stron procesowych być niepożądana i uznana za coś niepotrzebnego. Sędziowie wypytujący się stron, ile zapłaciły adwokatowi, który jest przy danym sądzie wpisany na listę adwokacką, dają zły obraz o wiarygodności Kościoła. Bez wzajemnego zaufania oficjałów do adwokatów i odwrotnie trudno jest razem poszukiwać prawdy obiektywnej o danym małżeństwie.

²⁵ KPK/83, kan. 1490.

²⁶ W. GAŁĄZKA, *Głos dotyczący opłat sądowych*, s. 67.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PRAWA

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars. II, s. 1-317; tekst polski: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań: Pallottinum 1984.
- Pontificium Consilium de Legum Textibus, Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractantibus causis nullitatis matrimonii (25.01.2005), Città del Vaticano [b.w.] 2005.
- ZIEMBA Wojciech: Dekret w sprawie wymogów stawianych adwokatom kościelnym w archidiecezji warmińskiej (05.06.2012), l.dz. 490/2012, [w:] I (XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele nowej ewangelizacji, Olsztyn: Wydział Duszpasterski Kurii Archidiecezji Warmińskiej 2012, Aneks 15, s. 209.

LITERATURA

- GAŁĄZKA Waldemar: Głos dotyczący opłat sądowych, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” rok XXX (2020), nr 33, s. 53-69, <https://doi.org/10.32077/skp.2020.33.1-4>.
- KRZYWKOWSKA Justyna: Koszty sądowe w procesie o nieważność małżeństwa. Perspektywa polska, [w:] Kwestie majątkowe w prawie wyznaniowym, red. M. Bielecki, Lublin: Wydawnictwo KUL 2018, s. 185-195.
- KRZYWKOWSKA Justyna: Wypaczony obraz procesów o nieważność małżeństwa wyzwaniem dla sądownictwa kościelnego, [w:] Ochrona małżeństwa i rodziny w Polsce. Zagadnienia prawne, red. J. Krzynówek, J. Krzywkowska, Olsztyn: Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 2015, s. 97-106.
- KRZYWKOWSKA Justyna, SZTYCHMILER Ryszard: Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa. Rozwiązania ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983-2018), Olsztyn: Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 2018.
- MIERZEJEWSKI Krzysztof: Poszukiwanie prawdy obiektywnej a pewność moralna sędziego w kanonicznym procesie małżeńskim, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 1, s. 137-152.

NETOGRAFIA

- <https://archwarmia.pl/sad-biskupi/> (dostęp: 10.06.2020).
- <https://diecezjasandomierska.pl/sad-biskupi/> (dostęp: 10.06.2020).
- <https://sites.google.com/site/korpusadwokatowkoscielnych/> (dostęp: 10.06.2020).
- <https://www.kancelariapereta.pl/wynagrodzenie> (dostęp: 10.06.2020).

ADWOKAT – REALNY POMOCNIK CZY ZBĘDNY „DODATEK”

Streszczenie

Artykuł stanowi ustosunkowanie się do pisemnej wypowiedzi ks. dra Waldemara Gałązki na temat potrzeby występowania adwokatów kościelnych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Wymieniony Autor, powołując się na swoje długoletnie doświadczenie w pracy sądowej, stwierdził, że obecność adwokatów przynosi więcej szkody niż pożytku. Pogląd ten nie jest przez wszystkich akceptowany. Adwokat kościelny stanowi ważne ogniwo w dochodzeniu do

prawdy obiektywnej w procesie o nieważność małżeństwa. Musi posiadać nie tylko odpowiednie wykształcenie i doświadczenie, ale także kręgosłup moralny. Sumiennie realizowane przez niego zadania wymagają dużego nakładu pracy. To, jacy adwokaci figurują na listach sądowych, zależy od biskupów diecezjalnych. Zazwyczaj przed podjęciem decyzji o zatwierdzeniu danej osoby na adwokata kościelnego biskup konsultuje się z wikariuszem sądowym. Możliwość rozmowy kwalifikacyjnej z kandydatem na adwokata, czasowa nominacja będąca niejako sprawdzeniem, czy dana osoba ma predyspozycje do tego zawodu, faktyczny udział adwokatów na dorocznych spotkaniach sądowych w ramach metropolii czy na forum ogólnopolskim, gdzie mogą wzbogacić swoją wiedzę – pozwalają z biegiem czasu wskazać te osoby, które rzeczywiście z pełnym zaangażowaniem wykonują swoje zadania.

Słowa kluczowe: proces kanoniczny; współpraca; adwokat; sąd kościelny; nieważność małżeństwa; wynagrodzenie

AN ATTORNEY – REAL HELP OR AN UNNECESSARY “ADDITION”

S u m m a r y

The article responds to a written statement by Fr. Dr. Waldemar Gałązka on the issue of church attorneys participating in the process for declaring nullity of marriage. The above mentioned author, referring to his many years of experience in court work, states that the presence of attorneys does more harm than good. This view is not shared by everyone. The church attorney plays an important role in reaching the objective truth in the process for declaring nullity of marriage. They must have not only appropriate education and experience, but also a moral fibre. Conscientiously performed tasks require a lot of work. It is up to the diocesan bishops to determine which attorneys appear on the court lists. Typically, the bishop consults with the judicial vicar before deciding to approve a person as church attorney. The possibility of interviewing a candidate for the position of an attorney, a temporary appointment which allows to see whether a given person has a predisposition to this profession, the actual participation of attorneys at annual court meetings within the metropolis or at the national forum, where they can enrich their knowledge – allow, over time, to identify people who actually perform their tasks with full commitment.

Keywords: canonical process; cooperation; attorney; church court; marriage nullity; salary